

Komisja Europejska za wspólnymi zakupami gazu

Agata Łoskot-Strachota

23 marca Komisja Europejska (KE) zaproponowała pakiet działań mających zwiększyć bezpieczeństwo dostaw gazu i zapewnić przystępniejsze ceny surowca w najbliższym czasie i w kontekście zbliżającej się zimy. Opublikowano je w przeddzień Rady Europejskiej, gdzie tematy te znajdują się wśród ważniejszych punktów dyskusji przywódców państw unijnych oraz zaproszonych gości – prezydentów Joego Bidena i Wołodymyra Zełenskigo.

Za najważniejszą przyczynę utrzymujących się wysokich cen energii w UE uznano sytuację na rynku gazu. W konsekwencji rozważa się szereg instrumentów wpływu na ten rynek. KE dopuszcza m.in. interwencję poprzez ograniczenia lub modulowanie ceny surowca za pomocą odpowiednich środków regulacyjnych. W ten sposób Unia nie tylko by je ograniczyła, lecz także dała sygnał, że nie jest skłonna kupować gazu za każdą cenę. Jednocześnie Komisja uważa, że tego typu posunięcia powinny być ostatecznością, gdyż mogą odbić się na bezpieczeństwie dostaw.

Kluczową kwestią pozostaje wypracowanie wspólnej unijnej strategii zapełniania rekordowo opróżnionych w tym roku magazynów gazu, co jest szczególnym wyzwaniem w związku z sytuacją na rynku. Owa strategia ma według przedstawionej koncepcji bazować na wspólnych zakupach surowca i polityce magazynowej.

Komisja Europejska ponownie proponuje wspólne działanie na poziomie UE i negocjowanie partnerstw z dostawcami, by wykorzystać siłę nabywczą i uniknąć konkurencji poszczególnych krajów członkowskich o te same dostawy surowca. Komisja chce w tym celu powołać grupę roboczą (*task force*) ds. wspólnych unijnych zakupów gazu, która przez agregowanie popytu ułatwiałaby zabezpieczenie przed kolejną zimą dostaw gazu i LNG po atrakcyjnych cenach na międzynarodowych rynkach. Zarazem postuluje nawiązanie długoterminowych partnerstw z krajami eksporterami, które w dłuższej perspektywie mogłyby tworzyć podstawy także dla importu wodoru, co ma ułatwiać uzyskanie doraźnie korzystnych cen. Grupa robocza ma pracować nad takimi partnerstwami energetycznymi z najważniejszymi dostawcami z regionu Morza Śródziemnego, Afryki, Bliskiego Wschodu i USA. Wspólne pertraktacje miałyby być prowadzone przez KE, korzystającą przy tym z doświadczeń w zakresie negocjowania dostaw szczepionek przeciw COVID-19 w trakcie pandemii. Prace wspomagałoby przedstawiciele państw członkowskich w Radzie Sterującej grupy. Grupa miałaby ponadto wspierać efektywne wykorzystanie unijnej infrastruktury gazowej – terminali LNG, gazociągów i magazynów.

Równocześnie KE proponuje wspólną europejską politykę dotyczącą magazynów gazu, wymagającą skoordynowania działań i podziału obowiązków pomiędzy kraje członkowskie. W tym celu postulowała nowe regulacje prawne w formie nowelizacji rozporządzeń o

bezpieczeństwie dostaw gazu oraz w sprawie warunków dostępu do sieci przesyłowych gazu ziemnego. Grupa robocza, w ścisłej koordynacji z Gas Coordination Group, ma pomóc zapłacić magazyny przed sezonem zimowym. Zarazem niezbędne jest zapewnienie optymalnego wykorzystania istniejących mocy magazynowych w UE, a współpraca w tym obszarze ma ograniczyć zbędne inwestycje w nowe magazyny. Według zaproponowanych przez Komisję przepisów wdrożony miałby być obowiązek zapewnienia magazynów w co najmniej 90% przed 1 listopada każdego roku, z wyjątkiem obecnego, kiedy to w związku z trudną sytuacją rynkową i polityczną będą one miały być wypełnione w minimum 80%. KE podkreśla także potrzebę solidarności energetycznej. Państwa członkowskie niemające własnych magazynów miałyby wspomagać zapewnianie obiektów u sąsiadów w zamian za udział w zyskach związanych ze wzrostem bezpieczeństwa dostaw. W propozycji nowych regulacji Komisji znalazł się szczegółowy mechanizm podziału kosztów pomiędzy poszczególnymi krajami. Kluczowe ma być przy tym zawarcie porozumień solidarnościowych umożliwiających dzielenie się dostępnym gazem w nagłych przypadkach. Wreszcie: KE postuluje też certyfikację operatorów magazynów jako infrastruktury krytycznej. W ten sposób ma zostać zapewnione, że postępowanie poszczególnych operatorów nie wpłynie negatywnie na bezpieczeństwo dostaw w UE. W przypadku odmowy certyfikacji danego podmiotu na operatora magazynu przez kompetentną instytucję regulacyjną w danym kraju członkowskim regulator ma mieć prawo zażądania zbycia przez ten podmiot udziałów lub praw w danym magazynie.

Komentarz

- Propozycje KE stanowią znaczący zwrot w dotychczasowej strategii Unii dotyczącej zapewniania bezpieczeństwa dostaw gazu. Są wyraźnym sygnałem, że w związku z wojną na Ukrainie i kryzysem w relacjach UE–Rosja niezbędne jest uzupełnienie funkcjonowania rynku działaniami o charakterze regulacyjnym. Komisja w swoich postulatach de facto nawiązuje do pomysłu wspólnych zakupów Jerzego Buzka i Jacques’a Delors’a (2010) czy apeli o koordynację zakupów gazu, wzmocnienie wewnątrzunijnych mechanizmów solidarności i partnerstwa z USA oraz zapewnienie bezpieczeństwa dostaw państwom Wspólnoty Energetycznej, w tym Ukrainy, zawartych w pierwotnej koncepcji Unii Energetycznej Donalda Tuska (2014). Obie inicjatywy pojawiły się w odpowiedzi na kolejne kryzysy w relacjach rosyjsko-ukraińskich.
- Ostateczny kształt mechanizmów unijnych będzie zależeć od ich przyjęcia przez państwa członkowskie i Parlament Europejski (PE). Pracami zespołu negocjacyjnego PE nad nowymi rozwiązaniami prawnymi dotyczącymi magazynów gazu ma pokierować Jerzy Buzek. Jednocześnie już na 25 marca zapowiedziano ogłoszenie, wpisującego się w propozycje KE, porozumienia energetycznego UE–USA, mającego umożliwić zmniejszenie unijnej zależności od rosyjskich surowców energetycznych.
- Trudno obecnie przesądzać o poparciu dla poszczególnych konkretnych pomysłów KE ze strony krajów członkowskich. W ostatnich tygodniach widać większe zainteresowanie wspólnymi zakupami gazu, wyrażane m.in. przez Włochy (popierane przez Hiszpanię, Grecję i Portugalię) oraz Bułgarię. Niewiadomą pozostaje natomiast stanowisko państw tradycyjnie opowiadających się za rozwiązaniami rynkowymi – w tym Holandii i Niemiec. Dodatkowo nie jest jasne, jak postulowane przez Komisję współdziałanie ma się do podejmowanych ostatnio przez Berlin indywidualnych wysiłków mających na celu

zabezpieczenie dostaw gazu na rynek niemiecki (szerzej zob. [Niemcy: kryzysowa dyplomacja gazowa](#)).

- Zarazem wydaje się, że w związku z wyjątkowo napiętą sytuacją polityczną, bardzo trudnymi uwarunkowaniami na rynku oraz ciągłym ryzykiem zakłóceń lub wstrzymania dostaw rosyjskiego gazu istnieje duża szansa na przyjęcie przez UE niestandardowych – i do niedawna niemożliwych – rozwiązań. Pozwoliłoby to na wypracowanie brakującego do tej pory strategicznego podejścia do gazu ziemnego i uznania go za obszar wspólnego, unijnego interesu. W krótkim okresie skoncentrowano by się na zapewnieniu bezpieczeństwa dostaw i dostępu do alternatywnych względem Rosji źródeł. W dłuższej perspektywie UE mogłaby zarządzać zmniejszaniem zależności od gazu w ramach polityki dekarbonizacji i – jak wskazują obecne propozycje – poprawiać kompatybilność i ułatwiać wykorzystanie istniejącej infrastruktury do przesyłu i magazynowania wodoru.